

Konspekt szkółki niedzielnej

1. NIEDZIELA PO NARODZENIU PAŃSKIM

Główna myśl: Bóg ochrania swoje dzieci

Tekst: Iz 49,13-16 – Obietnica odbudowania Syjonu
Dz Ap 27,1-44 – podróż apostoła Pawła do Rzymu

Wiersz przewodni: Izajasz 49,16a

„Oto na moich dłoniach wyrysowałem cię”

Cele:

Dziecko zna historię podróży Pawła do Rzymu.

Dziecko wie, że Bóg chroni swoje dzieci.

Dziecko potrafi powiedzieć, w jakich trudnych sytuacjach Pan jest z nim.

*Propozycje piosenek: „Gdy Chrystus jest w łodzi” nr 11, „Oddaj Mu serce swe” nr 33
(Śpiewnik Najpiękniejsze o Jezusie, Wydawnictwo „Augustana”, Bielsko-Biała)*

I. Wstęp – do wyboru

1a. Statek z origami

opis jak zrobić statek z papieru podany jest na stronie: <http://www.youtube.com/watch?v=V80-Gy4V3Gc>
(16.12.2013 r.)

Pomoce: Popatrzcie, mam kartkę papieru i zaraz będę z niej coś składać. Za chwilę zobaczymy czy ktoś z was zorientuje się co mi z tego wyjdzie. Prowadzący zaczyna składać kartkę. Może głośno mówić, co po kolei robi: Teraz kartkę składam na połowę. I składam ją jeszcze raz... Może zdarzyć się, że dzieci już po kilku ruchach będą wiedziały, że powstanie statek.

Przebieg: Krótka rozmowa z dziećmi: Odgadliście bardzo szybko, że z tej kartki papieru powstanie statek. Po co ludzie budują statki? Czy wiecie jakie mogą być statki? A czy ktoś z was płynął już statkiem, dużym albo małym? (odpowiedzi dzieci) Dzisiaj też wypłyniemy w taką morską podróż. Razem z Pawłem. To znaczy z apostołem Pawłem. Uwaga, zajmujemy miejsca! Mapa już przygotowana. Wypływamy!

1b. Statek – puzzle

Pomoce: duży obrazek w puzzlach „Statek”

Informacja dla prowadzącego: jeżeli dzieci jest więcej, można zrobić więcej zestawów puzzli.

Przebieg: dzieci układają przygotowane puzzle.

Podsumowanie: Rozmowa z dziećmi: Ułożyliście statek. Czy ktoś z was już płynął statkiem, dużym albo małym? Na co trzeba zwracać uwagę będąc marynarzem? (odpowiedzi dzieci) Tak, macie rację. Trzeba patrzeć uważnie dookoła, trzymać dobry kurs i uważać, aby w porę ominąć skały lub nie trafić na mieliznę. Dzisiaj wypłyniemy w morską podróż razem z Pawłem. Z apostołem Pawłem. Uwaga zajmujemy miejsca! Mapa trasy już przygotowana! Wypływamy!

II. Szkółka

Pomoce: flanelograf – postać apostoła Pawła, mapa podróży Pawła do Rzymu. Jeżeli nie mamy mapy, można wykorzystać załącznik, który jest na końcu konspektu. Należy te trzy części mapy wydrukować i skleić: mapa 1, mapa 2 i mapa 3.

- 1. Postać apostoła Pawła** – Osoba prowadząca szkołkę mówi: *Płyniemy razem z Pawłem. Pamiętajcie kim był Paweł?* (odpowiedzi dzieci, następnie krótkie przypomnienie postaci apostoła Pawła) *Paweł, miał na początku na imię Saul i chciał wszystkich, którzy byli posłuszni Panu Jezusowi wtrącić do więzienia, a najlepiej uzupełni się ich pozbyć. Miał poparcie władz i dostał odpowiednie listy, które to poświadczały. Tak „uzbrojony” jechał do Damaszku. I na tej drodze spotkał go Jezus. Prześladownicę chrześcijan olśniła z nieba wielka światłość i wtedy Jezus zapytał go dlaczego Saul go prześladuje. Po tym spotkaniu Saul całkowicie się zmienił. Zmienił nie tylko swoje imię z Saula na Pawła, lecz także swoje zachowanie. Teraz on sam jeździł i opowiadał innym o Panu Jezusie. Jego życie było wypełnione wieloma cierpieniami i trudami, ale nie poddawał się i wiernie służył Panu Jezusowi, aż pewnego dnia został uwięziony.*
- Księga Micheasza 5,1 – zapowiadany Zbawiciel urodzi się w mieście Betlejem.
- 2. Podróż do Italii** – *Jako więzień, w kajdankach, pod strażą setnika, został wraz z innymi więźniami wprowadzony na statek, który płynął do Italii, czyli do Włoch (pokazać na przygotowanej mapie). Tam stanął przed samym cesarzem. Chociaż jego sytuacja nie była bezpieczna ani dobra, to cały czas ufał Panu Jezusowi i był Mu posłuszny. Paweł znajdował się cały czas pod Bożą ochroną.*
- 3. Wielka burza** – *Podróż Pawła odbywała się w zimie, to tak jak dzisiaj u nas. Marynarze wiedzieli, że podróż o tej porze roku może być ciężka, że mogą być kiepskie warunki nawigacyjne, zła pogoda, silne wiatry. Jednak w pewnym momencie, kiedy chwilowo pogoda była dobra, postanowili ją wykorzystać. Wszyscy, którzy chcieli płynąć, wsiedli na statek i wypłynęli. Najpierw podróż przebiegała spokojnie, lecz po kilku dniach nieoczekiwanie zerwał się potężny huragan, w którym statek był jak mała łupina (można pokazać to na przykładzie statku zrobionego z papieru). Osoba prowadząca szkołkę mówi: Uwaga! Uwaga, marynarze! Wiatr jest coraz mocniejszy, fale są coraz większe. Woda zaczyna wdzierać się na statek (teraz jako marynarze kotłuszemy się z dziećmi na boki, pokazując szalejący wiatr i wzburzone fale). Żeglarze w pewnym momencie nie mogli już zapanować nad statkiem. Dla pasażerów nastąpił ciężki czas. Kolejno mijały dzień za dniem. Dzień pierwszy, drugi..., czternasty, a pogoda się nie zmieniała. Dalej wiał silny wiatr i padał mocny deszcz. Ludzie zaczęli tracić nadzieję na ocalenie.*
- 4. Pan Bóg chroni swoje dzieci** – *Była jednak osoba, która się nie bała. To był Paweł. On był spokojny, chociaż widział co się dzieje. Dlaczego? (odpowiedzi dzieci) Ponieważ modlił się i całą tą złą sytuację powierzył Panu Jezusowi. Wiedział, że Jezus wysłucha go i będzie chronił. Modlił się nie tylko o siebie, lecz i o pozostałych ludzi, którzy znajdowali się na statku. A wszystkich pasażerów było aż 276. Paweł wiedział, że Pan Bóg jest z nimi i że ich ocali. Co prawda, statek zatonął, lecz wszyscy zdążyli go opuścić i schronili się na wyspie Malta. A stamtąd dotarli do Rzymu. Także w Rzymie Paweł odważnie mówił o Panu Jezusie.*

III. Zakończenie

Osoba prowadząca szkołkę zwraca się do każdego dziecka używając liczby pojedynczej: *Pan Bóg zadbał o Pawła. On troszczy się także o ciebie. Gdy spotka cię coś trudnego, coś przykrego, złego, to pamiętaj, że Pan wtedy też troszczy się o ciebie. Może to nie będzie sytuacja aż tak bardzo trudna, w jakiej znajdował się Paweł, ale pamiętaj, że dla Pana Boga nie ma ważniejszych i trudniejszych sytuacji, nie ma łatwiejszych i mniej ważnych momentów. W każdej chwili jest z tobą i troszczy się o ciebie tak samo. Teraz osoba prowadząca szkołkę zmienia liczbę pojedynczą na mnogą i zadaje wszystkim dzieciom pytanie: *A z jakimi trudnościami wy możecie się spotkać?* (dzieci podają przykłady) *Może to być wyśmiewanie przez innych, dokuczanie, plotkowanie i mnóstwo innych przykrych sytuacji... Pamiętajcie jednak zawsze o tym, że Pan Jezus jest z wami i ochrania was. Ochrania was nawet wtedy, gdy wydaje się, że już nikt wam nie może pomóc, że jesteście sami. On trzyma was w swoich rękach, bo dla niego każdy jest ważny. Na koniec chcę wam opowiedzieć krótką historię. Proszę, posłuchajcie.**

Opowiadanie

(Bruno Ferrero, „Ślady na piasku” [w:] 49 bajek. Krótkie opowiadania dla ducha, Wydawnictwo Salezjańskie)

„Pewien człowiek tuż przed śmiercią zobaczył całe swoje życie. Pojawiło się ono w postaci śladów na piasku. Człowiek zauważył, że ślady te raz są podwójne, jakby ktoś szedł obok niego, a raz pojedyncze. Zastanowiło go to. Wspominał różne wydarzenia ze swego życia i zwrócił się z pytaniem do Jezusa:

- Panie, już wiem skąd wzięty się ślady i co one oznaczają, ale nie rozumiem dlaczego są właśnie takie?

- A czego nie rozumiesz?

- Bo jak to jest, Panie? Kiedy byłem szczęśliwy i radosny, kiedy wszystko mi się układało – szedłeś obok mnie, ale kiedy było mi źle, kiedy życie waliło mi się na głowę – szedłem sam. Gdzie wtedy byłeś, Panie?

Jezus uśmiechnął się i powiedział cicho:

- Mylisz się, mój drogi. Nigdy nie byłeś sam, kiedy cierpiełeś. Widzisz, te samotne ślady – to są moje ślady, bo to ja niosłem cię wtedy w ramionach...”

1. Wiersz biblijny

„Oto na moich dłoniach wyrysowałem cię”, Izajasz 49,16a

Pomoce: Narysować na dużym papierze dwie dłonie. Na nich zapisać wiersz.

Na pierwszej dłoni – *Oto na moich dłoniach*

Na drugiej – *wyrysowałem cię. Izajasz 49,16a*

Przebieg: Wiersz należy wytłumaczyć: *Popatrzcie, gdy tak po prostu trzymam coś na dłoni, to może to spaść podczas jakiegoś gwałtownego ruchu bądź odwracania jej. A gdybym na dłoni narysowała sobie coś mazakiem, to mogę dłoń odwracać, mogę nią machać, mogę ją nawet wsadzić pod bieżącą wodę i ten napis albo obrazek jest tam cały czas. Podobnie jest z nami. Gdy Pan Bóg wyrysuje nas na swojej dłoni, to nic nas nie może z niej zepchnąć, zetrzeć, strzepać. My możemy używać tylko zwykłych materiałów piśmienniczych, długopisów, pisaków, mazaków permanentnych, czyli niezmywalnych, ale i tak po jakimś czasie, to co napiszemy zniknie. Jednak Pan Bóg, kiedy wyrysuje nas na swojej dłoni, to na zawsze. Dla Pana Boga jesteśmy ważni.*

Wiersz czytamy kilka razy. Gdy wiersz jest powtarzany, wtedy starsze dzieci na swojej dłoni zapisują palcem swoje imię, a młodsze rysują twarz.

2. Prace plastyczne

A. Jestem w Bożej ręce

(obrazek zamieszczony za zgodą portalu św. Izidora www.isidorus.net)

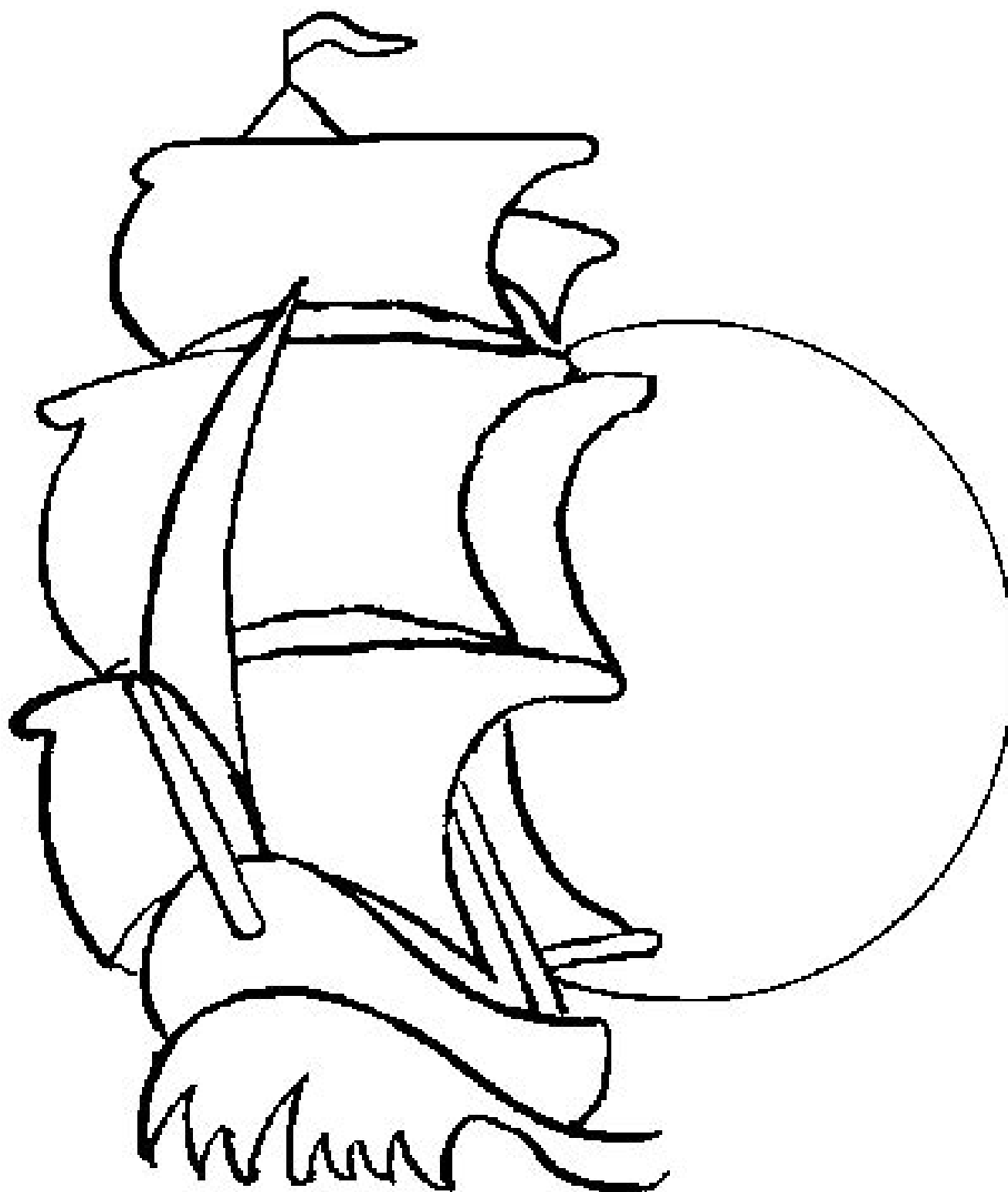
Pomoce: załącznik „Jestem w Bożej ręce”, kredki, mazaki.

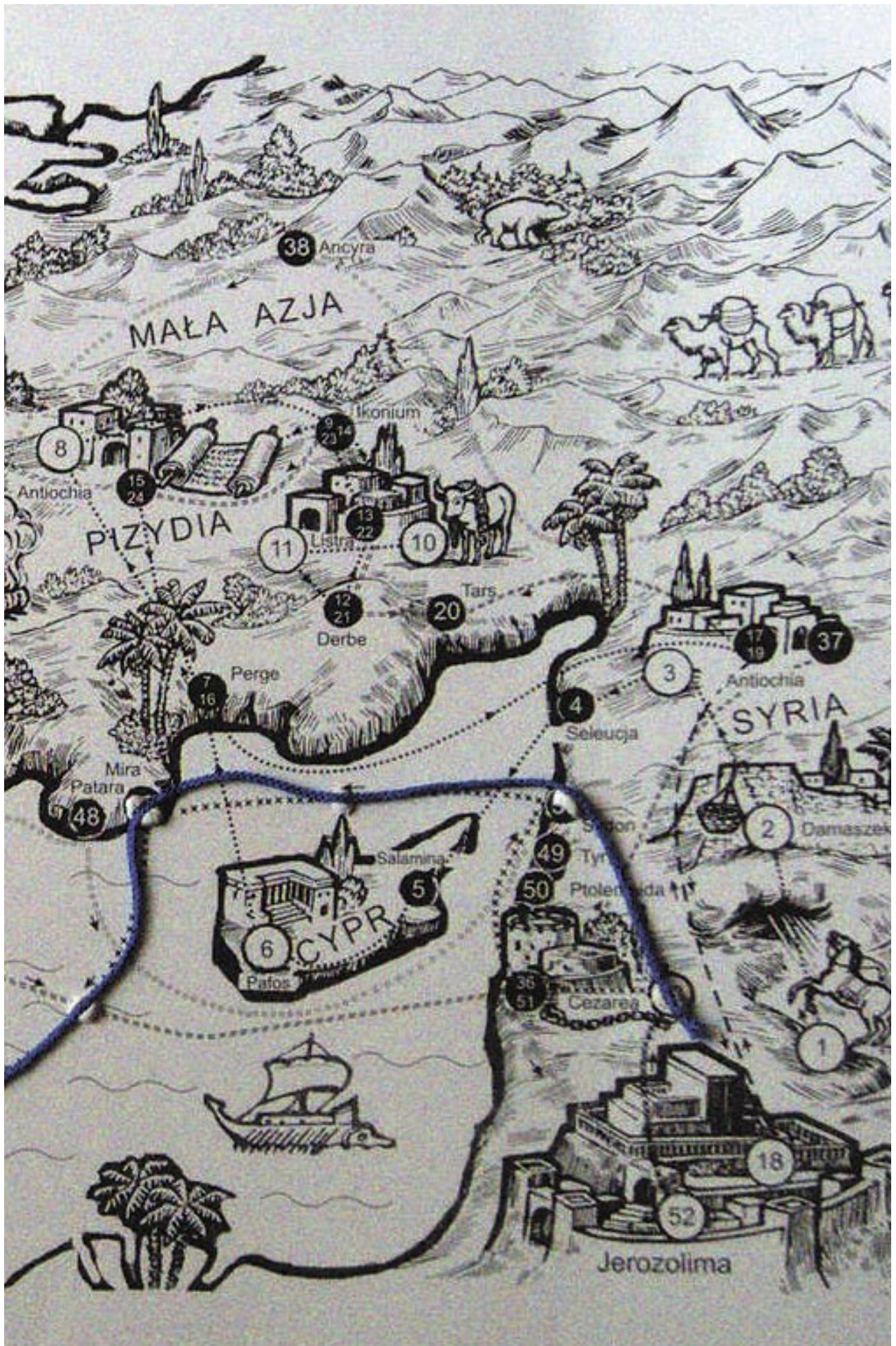
Przebieg: dzieci kolorują obrazek.

B. Na mojej dłoni

Pomoce: załącznik „Na mojej dłoni”, kredki.

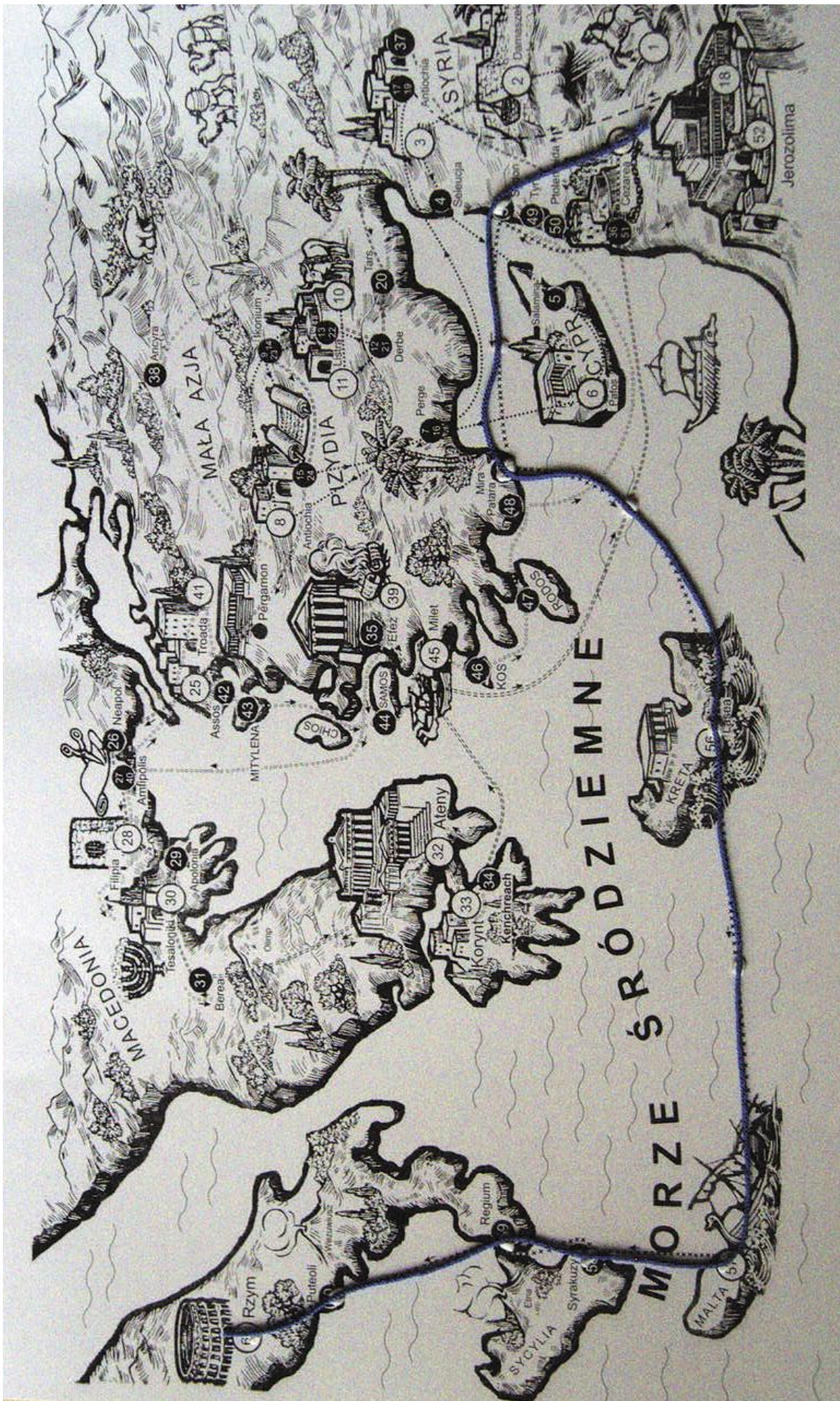
Przebieg: **dzieci otrzymują załącznik „Na mojej dłoni”, rysują w wyznaczonym miejscu swój portret, kolorują dłonie.**





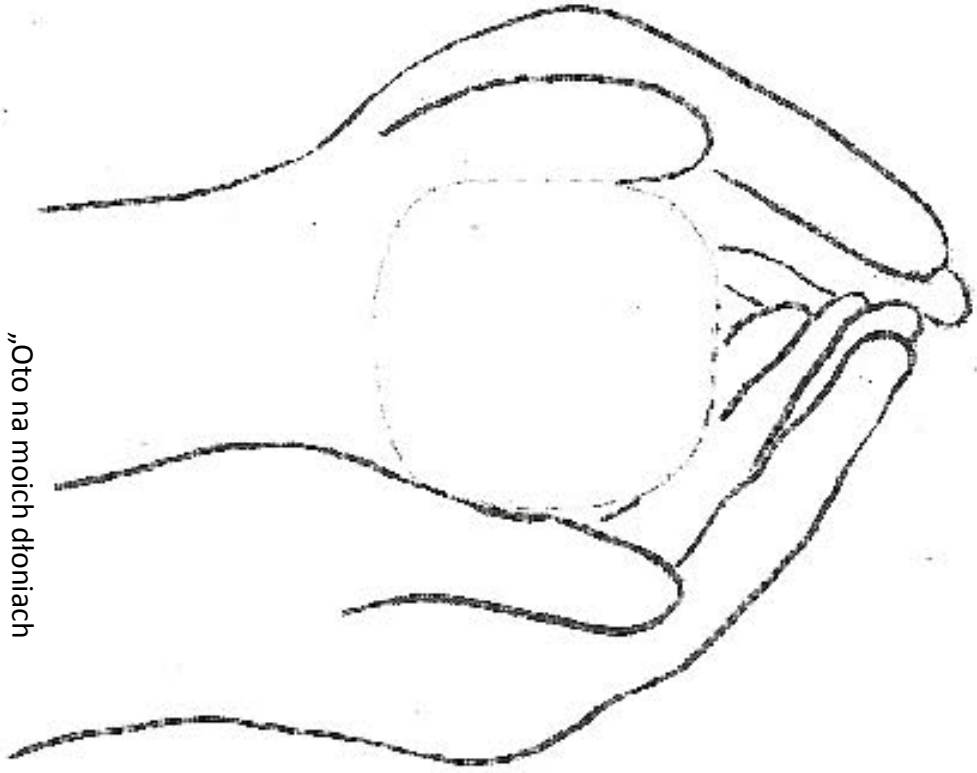




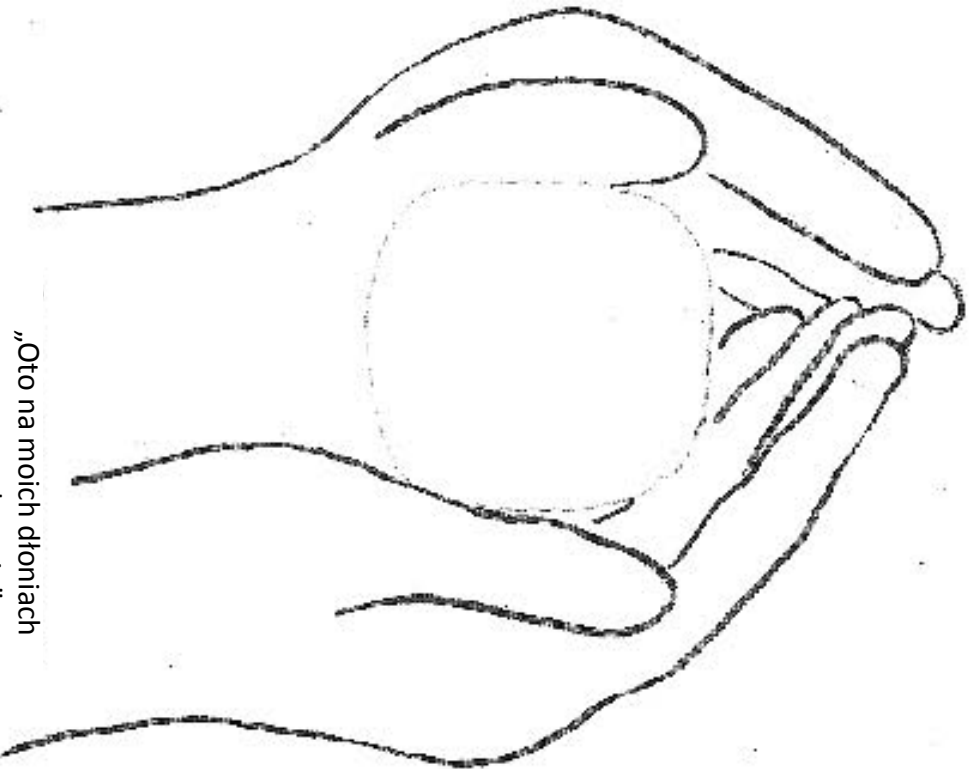


„OTO NA MOICH DŁONIACH WYRYSOWAŁEM CIĘ”,
IZAJASZ 49,16A





„Oto na moich dłoniach
wrysowałem cię”,
Izajasz 49, 16a



„Oto na moich dłoniach
wrysowałem cię”,
Izajasz 49, 16a